

18 VI 2022 r. – 2 VII 2022 r.

Florencja Włochy



Florencja - stolica słonecznej Toskanii kojarzona przede wszystkim z górującą nad miastem okrągłą kopułą katedry Santa Maria del Fiore.

Klaudia Wilk

W dniach od 18 czerwca 2022 r. do 2 lipca 2022 r., w ramach realizacji projektu *Wesoły Pędzelek w świecie metody projektów*, przebywałam we Włoszech, we Florencji biorąc udział w dwóch jednodniowych kursach metodycznych organizowanych przez szkołę *Europass Teacher Academy*. Był to mój pierwszy kurs w tym mieście, a piąty już w ramach programu Erasmus+.

W pierwszym tygodniu realizowałam kurs *Yoga and Meditation for Educators: Be a Great Teacher, Be Your Best Self*. Podczas tego kursu zapoznałam się m.in. z istotą jogi i medytacji oraz z zasadami wykorzystania jogi i medytacji w celu utrzymania zdrowia fizycznego i emocjonalnego dzieci i nauczycieli. Poznałam techniki oddechowe i medytacyjne, które sprzyjają utrzymaniu korzystnego klimatu w grupie przedszkolnej i wspierają odporność psychiczną zarówno dzieci jak i nauczycieli. Podczas tego kursu poznałam korzyści płynące z zastosowania zasad opartych na koncepcji mind-body. Na początku prowadząca zaprezentowała przegląd najnowszych badań nad jogą i medytacją, zastosowała ćwiczenia z wykorzystaniem dramy, przekazała zestaw łatwych ćwiczeń z zakresu jogi, które można wykonywać samodzielnie w dowolnym miejscu i czasie. Na zajęciach nauczycielka zachęcała do dyskusji i zajęć w grupach, ale główny trzon stanowiły ćwiczenia praktyczne jogi, ćwiczenia oddechowe, ćwiczenia pozwalające osiągnąć głęboki relaks oraz medytacja.

Tematem mojego drugiego kursu była metoda *Project Based Learning (PBL) in the Classroom: Setup, Integration and Reflection* (Uczenie się oparte na projektach (PBL): Przygotowanie, integracja i refleksja), który w całości poświęcony był metodzie projektów. Na zajęciach poruszone były tematy związane z wykorzystaniem tej metody w pracy z dziećmi. Podczas kursu poszerzyłam swoją wiedzę o organizacji środowiska edukacyjnego, o sposobach motywowania dzieci w wieku przedszkolnym do aktywności. Oprócz zasad stosowania tej metody, poznałam również zasady organizowania pracy zespołowej, sposoby wyboru członków do zespołu. Omówiona została rola nauczyciela, a także sposoby monitorowania i oceniania podejmowanych przez dzieci działań w toku realizacji projektu. Dowiedziałam się, jak angażować dzieci podczas zajęć prowadzonych tą metodą, jak rozwijać ich umiejętności kluczowe takie jak: krytyczne myślenie, komunikację oraz współpracę.

Zdaniem nauczyciela prowadzącego metoda PBL daje dzieciom możliwość większego zaangażowania się na zajęciach i zapewnia dzieciom pełniejsze zrozumienie tematu poprzez jednoczesne zapoznanie się z różnymi metodami uczenia się z wykorzystaniem najnowszych techniki i narzędzi nauczania. Na zakończenie kursu każdy uczestnik zobowiązany był do zaprezentowania w języku angielskim wypracowanego w trakcie kursu projektu PBL.

Zajęcia w szkole odbywały się od godz. 9.00 do 14.00 lub od 14.00-19.00 i prowadzone były w języku angielskim przez nauczycieli będących rodowitymi Włochami. Prowadzący mieli bardzo dobry kontakt z nami, studentami. Stosowali na zajęciach metody aktywne angażujące wszystkich kursantów.

W ramach uczestnictwa w obu kursach metodycznych zobowiązana byłam do przygotowania krótkiej prezentacji multimedialnej w języku angielskim na temat państwa z którego pochodzę, na temat siebie i swoich zainteresowań oraz miejsca swojej pracy. Pokazałam kursantom z innych krajów przywiezione materiały promujące nasze przedszkole, czyli: gazetkę w języku angielskim *Wesołe chwile z Pędzelkiem* oraz folder o przedszkolu. Wszystkich zachęcałam do współpracy przekazując kontakt do siebie i naszego przedszkola. Przywiezione materiały promujące umieściłam także w social roomie, do którego dostęp mieli kursanci z innych kursów.

Na początku pierwszego tygodnia pobytu we Florencji, w ramach *social programme* szkoła zorganizowała wspólne zwiedzanie miasta przez studentów wszystkich realizowanych w tym czasie kursów. Przewodnik oprowadził nas po najciekawszych zakątkach Florencji. Dowiedziałam się wielu ciekawostek na temat tego miasta, np. tego iż Florencja (wł. Firenze) to stolica Toskanii. Leży u stóp Apeninów nad rzeką Arno. Zyskała znaczenie jako ośrodek handlu, przede wszystkim z uwagi na swoje położenie – na drodze z Francji do Rzymu. W poprzednich wiekach rozwinęło się tu sukiennictwo, a później także jedwabnictwo. W XIII wieku powstały pierwsze domy bankowe. W 1252 rozpoczęto bicie złotych monet – florenów, które szybko stały się główną monetą ówczesnej Europy. Miasto zamieszkiwali bardzo bogaci kupcy i rzemieślnicy, ale i pozbawiona praw uboga ludność. We Florencji, jak w całym regionie Toskanii, stawiano domy-wieżę. Ze znanych postaci na przestrzeni

wieków we Florencji działali m.in. Dante Alighieri, Niccolò Machiavelli. Tworzyli tu Leonardo da Vinci i Michał Anioł (Michelangelo).

To wspólne wyjście w ramach *social programme* było dla mnie szansą na osłuchiwanie się z językiem angielskim i nawiązanie nowych kontaktów z kursantami pochodzącymi z różnych krajów europejskich.

W każdym tygodniu, ostatniego dnia w szkole, był przewidziany czas na ocenę kursu: podsumowanie zdobytych kompetencji, przekazanie informacji zwrotnej i dyskusję. Następnie, podczas uroczystej gali, na znak uznania nabytych kompetencji wręczano kursantom certyfikat ukończenia kursu.

Pogoda podczas całego mojego pobytu we Włoszech była bardzo dobra, dlatego starałam się być jak najczęściej poza miejscem zakwaterowania. Codziennie, po zajęciach spacerując urokliwymi uliczkami Florencji zwiedzałam miasto. Przed wyjazdem przygotowałam sobie informacje na temat możliwości poruszania się po Florencji za pośrednictwem komunikacji miejskiej – autobusu i tramwaju oraz listę zabytków i miejsc, które chciałabym odwiedzić. Bardzo przydatna okazała się także w telefonie aplikacja *Mapy Google*, z której często korzystałam.

Wiele pięknym miejsc zobaczyłam we Florencji. Wśród nich znalazły się m.in.:

- kościół **Capella Brancacci** znany z misternych renesansowych fresków z XV,

- polski kościół katolicki **Santa Lucia de Magnoli**,

- ogród Boboli /**Giardino di Boboli**/ - największy we Florencji zielony obszar, którego powierzchnia sięga blisko 11 hektarów. Jest to ogród w stylu francuskim, w którym znajdują się liczne fontanny i rzeźby,

- fort obronny **Forte di Belvedere** - rzymskie umocnienie, które wznosi się na wzgórzu. Z wałów obronnych fortu podziwiałam piękną panoramę Florencji i charakterystyczną tokańską zabudowę wzgórz. Panoramę Florencji podziwiałam także z innych punktów widokowych do jakich doszłam po południowej stronie rzeki Arno. Są to plac Michała Anioła /**Piazzale Michelangelo**/ zlokalizowany **na wzgórzu San Miniato** oraz z plac przed **Bazyliką San Miniato al Monte**. Patrząc na panoramę Florencji z tych placów mogłam podziwiać piękne budowle, w tym przede wszystkim **kopułę Katedry – Dome**. Zwiedziłam tę kopułę w drugim tygodniu pobytu we Florencji. Wejście na kopułę nie należało do najprostszych, schody były często nierówne i bardzo strome. Z niewielkiego **Ogrodu Różanego - Giardino delle Rose**, również rozpościerają się bardzo przyjemne dla oka widoki na miasto. To niesamowite i mniej znane miejsce na mapie Florencji, jednak bardzo urokliwe, spokojne, ukryte wśród zieleni i kwiatów. To było idealne miejsce na krótki odpoczynek od tłumów i zgiełku miasta.

Podczas spacerów ulicami Florencji podziwiałam wiele ciekawych miejsc, budowli, pomników, rzeźb i monumentów. Z zainteresowaniem podążałam śladami **Leonardo da Vinci**, który we Florencji mieszkał, a przy Via Varga miał swoją pracownię. Dowiedziałam się, że Leonardo chadzał często uliczkami przy kościele **Santa Novella i Santa Trinita**. Poszłam jego śladem. Zwiedziłam także Muzeum Leonardo da Vinci, w którym podziwiałam to, czym się zajmował i co wymyślił.

Udało mi się odczuć specyficzną włoską atmosferę tego miasta. We Florencji jest bowiem bardzo wiele pięknych budowli z niezmiennym od dziesięcioleci wystrojem. Idąc ulicami podziwiałam przepiękne fasady **Pałac Bargello, Pałac Davanzati, Pałac Vecchio, Pałac Medyceuszy, Pałac Strozzi, Pałac Pitti**. Wieczorami, wraz z moimi kolegami i koleżankami z kursu, spacerowałam po urokliwych uliczkach Florencji. Odwiedziłam lokalne restauracje, w których miałam niepowtarzalną możliwość smakowania specjałów kuchni włoskiej np. pizzy, risotto i ravioli oraz lokalnych trunków np. czerwonego wina i prawdziwej włoskiej kawy. Ze szczególnym zainteresowaniem słuchałam włoskiej muzyki. Zwłaszcza muzyki klasycznej, w tym arii operowych w wykonaniu włoskich śpiewaków takich jak: **Andrea Bocelli** i **Luciano Pavarotti**. Czytałam o znanych postaciach wywodzących się z Włochy np. **Św. Franciszku z Asyżu**, czy **Św. Katarzynie Sieneńskiej**.

Poza zwiedzaniem, czas wolny przeznaczyłam także na zakup pamiątek dla rodziny i znajomych. Ciekawą ofertę pamiątek znalazłam na głównych florenckich ulicach i placach np. **Plac della Signoria** i **Plac Republiki** oraz na **miejskich targowiskach**, wśród nich najbardziej znane **Mercato Centrale** i targowisko **Sant’Ambrosio**, gdzie spotkałam więcej miejscowych niż turystów. We Florencji wiele jest miejsc oferujących *typowe* towary włoskie takie jak wyroby ze skóry, ceramiki. Największy wybór towarów jubilerskich ze złota i srebra znalazłam na sławnym moście **Ponte Vecchio**, tzw moście Złotników – najstarszym z florenckich mostów, na rzece Arno. Most został zbudowany z ciosów kamiennych w latach 1335–1345, w tym samym miejscu, w którym postawiono pierwszy, drewniany most już w okresie starożytnego Rzymu. Co ciekawe, w dniu 4 listopada 1966 Florencję nawiedziła wielka powódź wskutek wylania Arno, co spowodowało podtopienie i zniszczenie wielu cennych zabytków, m.in. zalany został most Ponte Vecchio; woda uniosła część biżuterii ze sklepów na moście, którą mieszkańcy próbowali potem wyłowić.

Podczas spacerów ulicami Florencji podziwiałam wiele pomników, rzeźb i monumentów. Wśród nich np.: **fontannę Neptuna** na placu **Plazza della Signora** pełnym turystów z różnych krajów. Przeszłam też śladami polonii. Odnalazłam dom, w którym mieszkał Juliusz Słowacki i kościół Santa Croce, w którym spotykała się nasza polonia.

W weekend odbyłam dwie wycieczki.

W sobotę, uczestniczyłam w organizowanej przez szkołę, całodziennej wycieczce autokarowej po Toskanii. Na początku dotarliśmy do winnicy Chianti. W posiadłości tej miałam okazję do degustacji różnych gatunków wina m.in. Chianti Clasico i spróbowania włoskiego pieczywa pokropionego oryginalną oliwą z pestek winogron. Następnie zwiedziliśmy kolejno 3 miejsca wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO – najpierw dojechalśmy do Sienny. W Sienie zwiedziłam miasta, na lunch zjadłam tradycyjną **Bruschettę, Prosciutto** i **Carpaccio**, zobaczyłam też na **Piazza del Campo** przygotowania do tradycyjnych wyścigów konnych. Kolejne na trasie było bardzo dobrze zachowane na szczycie wzgórza średniowieczne miasteczko **San Gimignano**.

Wycieczkę zakończyliśmy w **Pizie**, gdzie zobaczyłam **Krzywą Wieżę** i **batysterium** oraz **katedrę na Piazza del Miridi**. W drodze powrotnej do Florencji dostrzegłam na

wzgórzach jeszcze wiele włoskich zamków i ruin średniowiecznych miasteczek. Przejeżdżając obok włoskiego miasteczka Collodi, dowiedziałam się, że w tym właśnie małym miasteczku autor Pinokia **Carlo Collodi**, właściwie **Carlo Lorenzini**, rozpoczął pisanie swojej sławnej na cały świat bajki.

W niedzielę wybrałam się na wycieczkę do Rzymu. Zobaczyłam tam m.in.:

- wielką **Bazylikę Papale di Santa Maria Maggiore** przy Via Sforza,
- ruiny **Koloseum** - słynną starożytną arenę gladiatorów,
- zmierzając na **Plac Św. Piotra** zobaczyłam **Foro Romano** – serce starożytnego Rzymu, gdzie obecnie trwają prace wykopaliskowe.
- przez most **Ponte Vittorio Emanuele II**, przeszłam przez **Tybr** aby dostać się do **Watykanu** na południowe spotkanie z **papieżem Franciszkiem**. Wyczytałam, iż państwo Watykańskie to najmniejszego państwo – znajdują się tu ciekawe muzea watykańskie i **Kaplica Sykstyńska**, ale miałam zbyt mało czasu by je zwiedzić. W drodze powrotnej zobaczyłam **Castel San't Angelo**, następnie **Panteon** przy Piazza dell Rotondo, **Fontanne di Trevi**, **Forum Trajana** i **Plac Wenecki** przy Piazza Venezia.

W drugim tygodnia pobytu zwiedziłam m.in. zbiory dwóch największych galerii we Florencji:

- **Galerię Uffizi**, które jest najstarszym muzeum na świecie. W środku obejrzałam malarstwo renesansowe, obrazy na płótnie i na drewnie. Widziałam dzieła Leonardo da Vinci i Michała Anioła.
- **Galleria dell'Accademia**. Tu podziwiałam dzieła malarstwa XIII-XIX wiecznego, w tym obrazy **Bartolomeo**, **Michangelo**, **Giotto** i **Botticelli'ego**. W zachwyty wprowadził mnie oryginalny posąg Dawida dłuta Michała Anioła i oryginalne skrzypce Stradivariusa.

W drugim tygodniu, wraz ze znajomymi ze szkoły Mariją i Pedro, wybrałam się autobusem na przedmieścia Florencji do założonej przez Etrusków miejscowości **Fiesole** – miejsca położonego na północnych wzgórzach, od którego początki wzięła Florencja. Miejsce to, odbudowane przez Juliusza Cezara w 59 p.n.e. jako założona na planie obozu wojskowego kolonia dla byłych żołnierzy wywarła na mnie niezapomniane wrażenie. Szczególnie zapadł mi w pamięci spacer po ruinach amfiteatru rzymskiego i łaźni oraz panorama Florencji z wysokich, położonych na północ od miasta wzgórz.

Podsumowując, podczas kursu we Włoszech pogłębiłam wiedzę z zakresu metody PBL oraz jogi i medytacji w pracy z dziećmi. Wiadomości i umiejętności wyniesione z obu kursów okazały się na tyle przydatne, że będę mogła je wykorzystać w bezpośredniej pracy z dziećmi w przedszkolu. Promowałam nasze przedszkole na arenie międzynarodowej. Znalazłam partnerów do prowadzenia przez przedszkole przyszłej współpracy, także w ramach eTwinning. Podniosłam swoje umiejętności z zakresu posługiwania się językiem angielskim mając możliwość prowadzenia współpracy i komunikowania się z kursantami pochodzącymi z różnych państw europejskich. Nawiązane, nowe znajomości kontynuuję do dnia obecnego.

Zobaczyłam największe zabytki Florencji, a także zwiedziłam Toskanię – region Włoch, który posiada niewiarygodną liczbę zabytków architektury, malarstwa, rzeźby i słynie z zachwycających krajobrazów, niezmiennych od wieków średniowiecznych miasteczek, szczyci się prostą, zdrową i smaczną kuchnią oraz doskonałymi winami. Udało mi się także zwiedzić stolicę Włoch - Rzym.

Podczas mobilności gromadziłam materiały edukacyjne (wykonałam dużo zdjęć, nagrywałam filmy do wzbogacenia i realizacji, po powrocie z mobilności, programów edukacyjnych, w tym programu *Podróże z Wesołym Pędzelkiem*).